

JAN WIKTOR TKACZYŃSKI
Kraków
ORCID: 0000-0002-1027-8802

KONSTYTUCYJNO-PRAWNA ANALIZA RELACJI MIĘDZY PAŃSTWEM A KOŚCIOŁAMI I ZWIĄZKAMI WYZNANIOWYMI W NIEMIECKIEJ USTAWIE ZASADNICZEJ

Ustawa Zasadnicza (UZ) (*Grundgesetz*, GG) z 23 maja 1949 r. jest konstytucją Niemiec. To, z metodologicznego punktu widzenia, tautologiczne stwierdzenie kryje w sobie przekaz o podwójnej warstwie znaczeniowej. Pierwszą, zaskakującą, musi się nam wydać fakt trwałości ustrojowej niemieckiej Ustawy Zasadniczej, pomyślanej przecież początkowo jako prowizorium konstytucyjne. O drugiej natomiast przyjdzie nam powiedzieć, że od wejścia w życie¹ aż do 3 października 1990 r. obowiązywała ona jedynie w dziesięciu krajach związkowych „starej” Republiki Federalnej Niemiec. Mimo to, rozwiązania tej właśnie prowizorycznej Ustawy Zasadniczej miały się stać dogodnym (ale i wygodnym) narzędziem, przy pomocy którego dokonano przywrócenia ogólnoniemieckiej jedności państwowej w 1990 r.

Aczkolwiek przedstawiona elastyczność konstrukcyjna niemieckiej konstytucji zadziwia, to na postronnym obserwatorze (czytelniku) musi jednak wywrzeć jeszcze bardziej zaskakujące wrażenie uregulowanie art. 140 UZ. Nieczęsto bowiem spotykamy podobne rozwiązanie ustrojowe w tekście aktualnie obowiązującej konstytucji, aby uregulowania poprzedniej ustawy zasadniczej były przejmowane z zachowaniem numeracji do nowej w całości i bez jakichkolwiek zmian². Ten przypadek w niemieckiej rzeczywistości konstytucyjnej dotyczy relacji państwa z kościołami i związkami wyznaniowymi. Według bowiem art. 140 UZ, uregulowania art. 136, 137, 138, 139

¹ Według art. 145 ust. 2 Ustawy Zasadniczej (UZ) weszła ona w życie z upływem dnia, w którym została ogłoszona. Jest zatem dyskusyjne, czy w związku z tym datę tę stanowi 23 maja, godzina 24.00, czy też 24 maja, godzina 0.00. Stosownie do orzeczeń Federalnego Trybunału Konstytucyjnego terminem wejścia w życie UZ był (jeszcze) 23 maja. Patrz orzeczenia Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 24 kwietnia 1953, [w:] BVerfGE 2, 237, 258 oraz z 9 listopada 1955, [w:] BVerfGE 4, 331, 341. Podobnie Huber 2014: 2652. Aczkolwiek spór ten nie ma żadnego znaczenia praktycznego, to przy terminie 24 maja jako początku obowiązywania Ustawy Zasadniczej obstają (Zippelius, Würtenberger 2018: 19).

² Według Christopha Gröpla, Kaya Windthorsta i Christiana von Coelln, przyczyna tego faktu leżała w braku wypracowania w trakcie obrad Rady Parlamentarnej (*Parlamentarischer Rat*) porozumienia nt. nowego kształtu stosunków państwo – wspólnoty wyznaniowe (Gröpl, Windthorst, von Coelln 2022: 931).

i 141 Konstytucji Weimarskiej (KW) (*Weimarer Reichsverfassung, WRV*) (*Verfassung des Deutschen Reichs* 1919) stanowią integralną część Ustawy Zasadniczej z 23 maja 1949 r.³

Przedstawianiu fundamentu ustrojowego państwa powinno towarzyszyć, i trudno oprzeć się takiemu mniemaniu, również określenie *modus operandi* między państwem a kościołem (kościółami) oraz wspólnotami religijnymi. W ojczyźnie reformacji i kontrreformacji jest to co prawda zagadnienie, które nie budzi (już) dzisiaj wielkich politycznych namiętności, ale którego rozwiązywanie pozostaje (nadal) swoistym testem kultury politycznego współżycia i stanowi, jeśli wolno się tak górnolotnie wyrazić, *signum temporis* także w naszych czasach.

I

Zadania i pozycja, które wypełniają religia oraz wspólnoty religijne w życiu społeczno-politycznym kraju, przyobleczone w normy prawne i postanowienia traktatowe, tworzą ustrojowe prawo kościelne (*Staatskirchenrecht*). Pojęcie to – jak podają Reinhold Zippelius i Thomas Würtenberger (Zippelius, Würtenberger 2018: 386) – uzyskało rację obywatelstwa w fachowej terminologii niemieckojęzycznej w XIX w. jako oznaczenie tego fragmentu prawa ustrojowego, którego celem jest uregulowanie stosunku państwa do wspólnot religijnych, czy to w drodze wewnętrznych, czy to międzynarodowych porozumień⁴. Nie da się jednak przeoczyć, że zmiany o charakterze socjologicznym w społeczeństwie niemieckim w ostatnich kilkudziesięciu latach prowadzą do coraz częstszego zastępowania tego terminu przez pojęcie szersze, a mianowicie konstytucyjne prawo wyznaniowe (*Religionsverfassungsrecht*). Punkt ciężkości tego prawa nie spoczywa już na relacjach państwo – kościół(y), ale znajduje swoje odbicie w stosunku państwa do religii, a w szczególności, w praktykowaniu przez nie wolności religijnej (światopoglądowej) gwarantowanej obecnie art. 4 ust. 1 i 2 UZ.

Patrząc od tej strony na aktualną konstytucję (ale ze starymi uregulowaniami) musimy od razu podnieść, że znany i praktykowany w świecie od czasów rewolucji francuskiej 1789 r. ustrojowy rozdział kościoła(ów) i państwa nie jest (i nie był) w Niemczech modelem separacji, czyli takim, w którym państwo zachowuje neutralność religijną, a kościół(y) w stosunku do niego pozostają w swojej działalności autonomiczne. Używając określenia Stefana Mückla, można by wręcz powiedzieć, że w przypadku niemieckim jest to raczej chromy rozdział (*hinkende Trennung*) (Mückl 2007: 46). Z jednej bowiem strony państwo gwarantuje wolność wyznaniowego

³ Potwierdza ten fakt m.in. orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 14 grudnia 1965, [w:] BVerfGE 19, 206, 219.

⁴ Na uwagę zasługuje w tym kontekście konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeszą Niemiecką z 20 lipca 1933, [w:] RGBl. II, nr 38 (1933), s. 679. Ważność konkordatu została potwierdzona w powojennej rzeczywistości ustrojowej chociażby orzeczeniem Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 26 marca 1957, [w:] BVerfGE 6, 309, 336.

zrzeczania się i nie nadaje żadnemu kościołowi charakteru kościoła państwowego (art. 137 ust. 1 KW), ale mimo to niektóre z nich faworyzuje jednak w porównaniu z innymi wspólnotami o charakterze religijnym. To wyróżnianie polega m.in. na tym, że państwo nadaje niektórym kościołom status korporacji prawa publicznego, gdy tymczasem inne tworzone są w formie cywilno-prawnej, zezwala na opodatkowywanie wiernych, czy wreszcie wspiera je w sensie materialnym (art. 137 ust. 3, 5 i 6 KW). Z drugiej jednakże strony państwo nie zapomina o swoich władczych uprawnieniach i realizuje je na drodze ustawowej w ramach prawa nadzoru i kontroli (Gröpl, Windthorst, von Coelln 2022: 934).

Ustrojodawca wykreślając granice między *sacrum* a *profanum* odwołuje się do fundamentu rozumienia prawa jako zbioru uregulowań normatywnych obowiązujących wszystkich i wszystko. Bez wyjątku. Tak należy bowiem rozumieć przepis stanowiący o samorządności i autonomii organizacyjnej kościołów (związków wyznaniowych), ale zarazem normujący, że ma to mieć miejsce „w ramach obowiązującego wszystkich prawa” (art. 137 ust. 3 KW). Według przeważającego w doktrynie poglądu, wykładni rzeczowego artykułu, nazywanego być może z pewną przesadą, niemniej jednak bardzo obrazowo jako *lex regia*, należy dokonywać przy uwzględnieniu art. 4 ust. 1 i 2 UZ (Ehlers 2014: 2565). Jeśli zatem pozostać w tym duktie dowodzenia, to jasne staje się orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego (*Bundesverfassungsgericht*, BVerfG), według którego ustawodawca nie może wkraczać swoimi uregulowaniami w wewnętrzne sprawy danej wspólnoty religijnej (*BVerfGE* 18, 385, 386) czy samodzielnego prawnie podmiotu, który prowadzi religijnie motywowaną działalność typu: szpital, szkoła, przytułek, dom dziecka, czy dom spokojnej starości (*BVerfGE* 70, 138, 162). Ale nawet tam, gdzie wchodzi w rachubę dobra i interesy prawne, ustawodawca musi – zważając na dyspozycję konstytucyjną przywołanego artykułu Ustawy Zasadniczej – szanować samodzielność wspólnot religijnych (*BVerfGE* 53, 366, 392). W takich przypadkach ustawowe ograniczenia muszą uwzględniać zasadę współmierności, czyli mówiąc wprost, są dopuszczalne tylko wtedy, gdy nadrzędny interes państwa je uzasadnia, a mniej skrojone ograniczenie nie jest wystarczające (*BVerfGE* 72, 278, 289).

II

Jak już wspomniano, związki wyznaniowe uzyskują zdolność prawną według przepisów prawa cywilnego, gdy tymczasem status korporacji prawa publicznego zastrzeżony jest dla tych wspólnot religijnych, które takimi były w momencie wejścia w życie Konstytucji Weimarskiej. Stąd status ten został przyznany ówczesnie diecezjom Kościoła Katolickiego oraz ewangelickim kościołom krajowym. Nie jest to wszakże lista zamknięta. Otrzymanie zatem statusu korporacji prawa publicznego przez inne związki wyznaniowe jest możliwe o tyle, o ile zapewniają one według art. 137 ust. 5 zdanie 2 KW, poprzez własny ustrój oraz dostateczną liczbę wiernych, spełnienie warunku trwałości swojego istnienia. Drugim warunkiem, wynikającym

tym razem z art. 20 ust. 3 UZ, jest to, że wspólnota religijna, której zamierzeniem jest przekształcenie się w korporację prawa publicznego, musi dawać rękojmię poszanowania porządku publicznego, w tym – co szczególnie ważne – przestrzegania pryncypiów Ustawy Zasadniczej oraz praw osób trzecich. Rozwodziśmy się na temat obostrzeń nie przez przypadek. Ustrojodawca chce mieć bowiem pewność, że przekazując na rzecz nowego podmiotu prawa publicznego część swoich kompetencji władczych, którą stanowi tu prawo pobierania podatku kościelnego (art. 137 ust. 6 KW; *BVerfGE* 19, 206, 216), nie działa pochopnie i, koniec końców, przeciwko sobie samemu.

Inkorporacja wspomnianych przepisów Konstytucji Weimarskiej do Ustawy Zasadniczej przyniosła ze sobą włączenie do tekstu nowej konstytucji nie tylko starych rozwiązań prawnych, ale ubranych nadto w stylistyczny kostium minionej *belle époque*. Jak bowiem nazwać inaczej recypowany do Ustawy Zasadniczej art. 139 KW stanowiący, że „Niedziele i uznane przez państwo dni świąteczne jako dni wolne od pracy oraz duchowego uwznioślenia pozostają ustawowo chronione”. Ze współczesnego punktu widzenia ważniejsze jest atoli stwierdzenie, że co prawda art. 139 KW zawiera jedynie przedmiotową gwarancję rzeczzonej instytucji, ale bez podmiotowego uzasadnienia oraz gwarancji istnienia danego święta. Niemniej jednak nie jest to równoważne z możliwością zniesienia przez ustawodawcę wszystkich świąt (Zippelius, Würtenberger 2018: 390). Wręcz przeciwnie, wykładnia wspomnianego artykułu pozwala powiedzieć, że ustawodawca musi uznać odpowiednią liczbę świąt kościelnych po to, aby mogły one służyć odpoczynkowi i – brzmiącemu dzisiaj staromodnie – duchowemu uwzniośleniu pracujących. O ile naturalnie traktować poważnie (a trudno przecież inaczej) intencje ustawodawcy wyłożone dobitnie w artykułach konstytucyjnego katalogu praw podstawowych (art. 1-19 UZ).

W tym kontekście zrozumiałe jest stanowisko Federalnego Trybunału Konstytucyjnego uznającego, że praca w niedziele i święta w ściśle określonych ustawowo granicach jest co prawda dopuszczalna, ale nie bynajmniej z powołaniem się na wolność wykonywania zawodu według art. 12 ust. 1 UZ (*BVerfGE* 111, 10, 50). Tym *limes* jest bowiem z jednej strony potrzeba służenia innym (stąd konieczność pracy różnych służb publicznych), z drugiej zaś wynikający z art. 139 KW nakaz zachowania poziomu ochrony prawa do prozaicznego nic nie robienia lub – jak kto woli – uszlachetniana swojej duchowości. Tymczasem wspomniane przeobrażenia o charakterze socjologicznym społeczeństwa niemieckiego w ostatnich latach przyniosły ze sobą i taki problem, że rosnąca populacja imigrantów pochodzących z innych cywilizacji aniżeli zachodnie kręgi kulturowe i o innym podłożu religijnym, występuje o uznanie ich świąt również za dni wolne od pracy. Według dotychczasowej linii orzeczniczej Federalnego Trybunału Konstytucyjnego jednostka nie może z powołaniem się na art. 139 KW wystąpić o uwolnienie jej od pracy w dniu swojego święta religijnego, ale możliwe jest uwzględnienie tego faktu na wniosek wspólnot mniejszości religijnych (Ehlers 2014: 2598).

Przedstawiona wykładnia ilustruje ponadto dający się wyprowadzić z Konstytucji Weimarskiej stan prawny, według którego Republika Federalna Niemiec jest pań-

stwem neutralnym światopoglądowo (art. 3, 4, 7 i 33 UZ). Nic tego lepiej nie podkreśla, jak wyimek z orzeczenia Trybunału: „Ustawa Zasadnicza nakłada na państwo jako ojczyznę wszystkich obywateli [zachowanie] bez względu na osobę światopoglądowo-religijnej neutralności” (*BVerfGE* 19, 206, 216)⁵. Neutralność wyznaniowa i światopoglądowa państwa nie wyklucza jednak w procesie politycznej artykulacji interesów społecznych uwzględniania poglądów także wspólnot religijnych. Uznaje się bowiem za oczywiste, że w pluralistycznym społeczeństwie również ich stanowisko ma prawo być nie tylko wygłaszane i słyszane, ale i brane pod uwagę. Stąd nie dziwi uczestnictwo przedstawicieli kościołów i związków wyznaniowych w publicznych gremiach, których zadaniem jest kontrola bądź nadzór realizacji określonych ustaw. Takim przykładem jest § 19 ust. 2 pkt 8 ustawy o ochronie młodzieży w życiu publicznym (*BGBI.* I, nr 51 (2002), s. 2730), który wyraźnie formułuje wymóg obecności m.in. przedstawicieli właśnie kościołów i związków wyznaniowych uznanych za korporacje prawa publicznego w federalnym gremium mającym za zadanie badanie stopnia szkodliwego oddziaływania mediów na młodzież (*Bundesprüfstelle für jugendgefährdende Medien*).

III

Ów niedostatek identyfikacji państwa z określonym wyznaniem (lub jego brakiem) przynosi z sobą dwa odmienne, mimo to jednak uzupełniające się sposoby widzenia rzeczonyj problematyki. Przyjrzyjmy się im zatem dokładniej. Według pierwszego, światopoglądowo-religijna neutralność państwa nie przekreśla z jego strony możliwości krytycznego osądu i ostrzegania obywateli przed określonymi wspólnotami religijnymi bądź przekonaniem światopoglądowymi (*BVerfGE* 105, 279, 295). O drugim sposobie widzenia przyjdzie natomiast powiedzieć, że przedmiotowa neutralność jest przyczynkiem do uznania sprzeciwu za uzasadniony w przypadku traktowania symboli religijnych jako uzupełniających symbolikę państwa (przykładowo krzyż w sali rozpraw sądowych) (*BVerfGE* 35, 366, 375). Jeszcze innym problemem jest kwestia obecności symboli religijnych w pomieszczeniach szkolnych. Jeśli pozostawić na uboczu naszych rozważań szkoły wyznaniowe (jest to bowiem przypadek oczywisty), to stosownie do orzeczenia Trybunału, obligatoryjne wieszanie krzyża w salach szkół publicznych narusza art. 4 ust. 1 UZ (*BVerfGE* 93, 1, 15). Argument obecności symboli religijnych w innych miejscach publicznych został bowiem odparty twierdzeniem, że o ile w tamtych miejscach istnieje możliwość ich ominięcia (*Ausweichmöglichkeit*), to o tyle w sali szkolnej takiej możliwości nie ma (Zippelius, Würtenberger 2018: 392).

Obecność symboli religijnych w życiu publicznym, rozumianym także jako życie zawodowe, nastęrcza okazję do jeszcze innej próby interpretacji wolności wyznania,

⁵ „Grundgesetz legt (...) dem Staat als Heimstatt aller Staatsbürger ohne Ansehen der Person weltanschaulich-religiöse Neutralität auf”.

sumienia oraz przekonań religijnych (art. 4 ust. 1 UZ). Przywołane bowiem powyżej zmiany społeczne w Niemczech czynią zasadne postawienie w poruszanej materii i takiego jeszcze pytania, jak ma się noszenie w miejscu pracy nakrycia głowy przez kobiety-muzułmanki? Czy nie jest to aby, pytając dalej, akt (publicznie) wyznawanej wiary? Że pytania te nie mają bynajmniej charakteru hipotetycznego, dowodzi najlepiej spór w sprawie zatrudnienia nauczycielki-muzułmanki. Pracodawca-szkoła odmówił zatrudnienia powódki, uznając że nakryciem głowy narusza ona w sposób sugestywny (*Suggestivwirkung*) nakaz neutralności światopoglądowej państwa. Trybunał, z powołaniem się na art. 33 ust. 2 w połączeniu z art. 4 ust. 1 i 2 jak i art. 33 ust. 3 UZ, przyznał jednak rację powódce (*BVerfGE* 108, 282, 30). Ale, jak dowodzi w tym przypadku *votum separatum* i przeważające stanowisko w doktrynie (Zippelius, Würtenberger 2018: 392-393), brakuje ciągle odpowiedzi na pytanie, czy religijnie motywowane nakrycie głowy u kobiet nie oznacza aby politycznego szermowania na rzecz praw kobiet, co z kolei stoi przeciw w konstytucyjnej opozycji do nakazanego przez ustrojodawcę przestrzegania równouprawnienia kobiet i mężczyzn (art. 3 ust. 2 UZ)?

Z innych przykładów, wzbudzających w Niemczech kontrowersje i przyciągających zarazem uwagę mediów, warto przywołać realizowanie stosownie do art. 4 ust. 1 i 2 UZ prawa uczniów do publicznego wyrażania swojej wiary, a więc – w praktyce – do odmawiania w szkole w południe modlitwy muzułmańskiej (*zuhr*). Przedmiotowe prawo nie jest jednak – jak się okazuje – nieograniczone. Z uregulowania art. 7 ust. 1 UZ wynika bowiem według Federalnego Sądu Administracyjnego (*Bundesverwaltungsgericht*, *BVerwG*) nakaz zachowania miru szkolnego (*Schulfrieden*) jako podstawy wypełniania przez szkołę w imieniu państwa obowiązku szkolnego (*BVerwGE* 6 C 20/10; Rubin 2012: 718-722). To zaś otwiera władzom oświatowym przyjęcie sposobu realizacji wymienionego prawa. Z kolei w przypadku określenia granic wpływu państwa (władz oświatowych) na politykę kadrową na wydziałach teologicznych publicznych uczelni wyższych wygląda to jeszcze inaczej. Według orzeczenia Federalnego Trybunału Konstytucyjnego uczelnia musi zagwarantować kościołom (związkom wyznaniowym) wpływ na treści programowe oraz obsadę personalną (*BVerfGE* 122, 89, 113).

Skoro zaś o podmiotach prawa publicznego mowa, to innym przykładem, wartym tutaj naszej uwagi, jest przypadek z dziedziny prawa pracy w odniesieniu do szpitali prowadzonych przez Kościół katolicki. Rozwiązanie stosunku pracy uzasadnione naruszeniem przez pracownika warunku w umowie o pracę przestrzegania nauki społecznej Kościoła (chodziło o rozwód cywilny i ponowne zawarcie cywilnego związku małżeńskiego) zostało uznane przez Federalny Sąd Pracy (*Bundesarbeitsgericht*, *BAG*) za niezgodne z prawem pracy (*BAGE* 2 AZR 746/14). Orzeczenie to jednak jest tu o tyle interesujące, że nie podważono samej zasady wprowadzania do umów o pracę przedmiotowego warunku (kłauzuli). Podsumowując wypadnie zatem sformułować myśl taką, że ogląd powyższych przypadków, jakkolwiek sprawiających (być może) wrażenie jurystycznego dzielenia włosa na czworo, poświadczą i w taki jeszcze inny sposób obecność w Niemczech żywej kultury sporu światopoglądowego. Sporu jednak, dodajmy, rozstrzyganego nadal zgodnie ze standardami demokratycznego państwa prawa.

Bibliografia

- Ehlers D. (2014), *Art. 140 GG / Art. 137 WRV*, [w:] M. Sachs (Hrsg.), *Grundgesetz. Kommentar*
Gesetz zum Schutze der Jugend in der Öffentlichkeit (Jugendschutzgesetz, JuSchG) z 23 lipca 2002,
[w:] BGBl. I, nr 51 (2002)
- Gröpl Ch. / Windthorst K. / von Coelln Ch. (2022), *Grundgesetz-Kommentar*
- Huber P. M. (2014), *Art. 144 GG*, [w:] M. Sachs (Hrsg.), *Grundgesetz. Kommentar*
- Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeszą Niemiecką z 20 lipca 1933, [w:] RGBl. II, nr 38
(1933)
- Mücl S. (2007), *Trennung und Kooperation – das gegenwärtige Staat-Kirche-Verhältnis in der
Bundesrepublik Deutschland*, [w:] B. Kämper / H.-W. Thönnies (Hrsg.), *Essener Gespräche
zum Thema Staat und Kirche* nr 40 (2007)
- Orzeczenie Federalnego Sądu Administracyjnego z 30 listopada 2011, [w:] BVerwGE 6 C 20/10
- Orzeczenie Federalnego Sądu Pracy z 20 lutego 2019, [w:] BAGE 2 AZR 746/14
- Orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 26 marca 1957, [w:] BVerfGE 6, 309, 336
- Orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 14 grudnia 1965, [w:] BVerfGE 19, 206, 219
- Orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 14 maja 1986, [w:] BVerfGE 72, 278, 289
- Orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 16 maja 1995, [w:] BVerfGE 93, 1, 15
- Orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 17 lipca 1973, [w:] BVerfGE 35, 366, 375
- Orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 17 lutego 1965, [w:] BVerfGE 18, 385, 386
- Orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 24 kwietnia 1953, [w:] BVerfGE 2, 237, 258
- Orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 24 września 2003, [w:] BVerfGE 108, 282,
30
- Orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 25 marca 1980, [w:] BVerfGE 53, 366, 392
- Orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 26 czerwca 2002, [w:] BVerfGE 105, 279,
295
- Orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 28 października 2008, [w:] BVerfGE 122,
89, 113
- Orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 4 czerwca 1985, [w:] BVerfGE 70, 138, 162
- Orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 9 czerwca 2004, [w:] BVerfGE 111, 10, 50
- Orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 9 listopada 1955, [w:] BVerfGE 4, 331, 341
- Rubin H. (2012), *Das islamische Gebet in der Schule*, „JURA” nr 9: 718-722
- Verfassung des Deutschen Reichs z 11 sierpnia 1919, [w:] RGBl. nr 152 (1919)
- Zippelius R. / Würtenberger T. (2018), *Deutsches Staatsrecht*

Prof. dr hab. Jan Wiktor Tkaczyński, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie (jan.tkaczyński@wp.pl)

Słowa kluczowe: Niemcy, prawo konstytucyjne, państwo, związki wyznaniowe

Keywords: Germany, constitutional law, state, religious associations

ABSTRACT

The aim of the article is a constitutional-legal analysis of the relations between the state, churches and religious associations in the Basic Law for the Federal Republic of Germany.

The structural flexibility of the Basic Law for the Federal Republic of Germany (Grundgesetz, GG) is surprising in two ways. Firstly, because, conceived in 1949 as a provisional constitution, it proved to be not only a remarkably durable creation but also a useful (and convenient) tool with which the restoration of German-wide state unity was accomplished in 1990. Secondly, however, because of the regulation of Article 140 of the Basic Law. For it is not often that we come across a regulation in the text of a constitution currently in force, whereby the provisions of the previous basic law are transferred to the new one in their entirety and without any changes. The case in the German constitutional reality pertains to the relations between the state, churches and religious associations. According to article 140 of the Basic Law, the regulations of articles 136, 137, 138, 139 and 141 of the Weimar Constitution (Weimarer Reichsverfassung, WRV) indeed constitute an integral part of the Basic Law of 23 May 1949.

The author puts forward the hypothesis that if one views the current German constitution (but with old regulations) from the perspective of its flexibility, it can be said that the systemic separation of church(es) and state, known and practiced in the world since the French Revolution of 1789, is not (and was not) the model of state/church separation in Germany, i.e. one in which the state maintains religious neutrality, and the churches remain autonomous in their activities in relation to it.